



W. BIEGAŃSKIEGO · W. CZĘSTOCHOWIE

EX · LIBRIS · M · B · P · IM · DR ·



BIBLIOTEKA PUBLICZNA im. W. Biegańskiego w CZĘSTOCHOWIE

PRAWA REPRODUKCJI ZASTRZEŻONE

COPYRIGHT RESERVED

GOŃCIEK CZĘSTOCHOWSKI

DZIENNIK polityczny, społeczny, ekonomiczny i literacki

Poświęcony sprawom miejscowym oraz

Zagłębia Dąbrowskiego.

Cena 3 kop.

CENA PRENUMERATY:

miejscowych i zamiejscowych	
Rocznie	Rb. 6.—
Półrocznie	" 3.—
Kwartalnie	" 1.50
Miesięcznie	" 50

Adres Redakcji i Administracji: Częstochowa, Aleja II Nr. 38, telefonu Nr. 56, skrytka pocztowa Nr. 21.
 Redaktor przyjmuje od godz. 6-ej do 8-jej wieczorem.
 Redakcja nie odpowiada za artykuły, nie odczone z góry cenę, honorariów redakcja wypłacać nie będzie.
 W Warszawie: Biuro Dzienników Ugra, Wierzbowa 8, Dom Handlowy L. i K. Metz i S-ka Kred. Przed. 53.
 Krajowe Biuro Ogłoszeń Marszałkowska 116, w Moskwie L. i E. Metz i S-ka, Biuro ogłoszeń T. Buchweitz, w Warszawie Marszałkowska 120, w Sosnowcu W. Bański, hotel warszawski.

CENA OGŁOSZEŃ.

Za jeden wiersz lub jego miejsce na I-szej stronie 30 k., na IV-aj 10 k.
 Reklamy i Nekrologia za wiersz 20 k.
 Nadeślanie za wiersz 50 kop.
 Ogłoszenia drobne po 3 kop. za wiersz.

Reprezentantem „Gońca Częstochowskiego” na Sosnowiec i Zagłębie Dąbrowskie jest p. **Wacław Badurski** (Sosnowiec, hotel „Warszawski”).

Reprezentację „Gońca Częstochowskiego” na Zawiercie objęła księgarnia pani **Z. Nubińskiej** Tamże ogłoszenia do „Gońca Częstochowskiego”.

Prenumeratę na „Gońca Częstochowskiego” i ogłoszenia w Rakowie przyjmuje pan **J. Kotasiński**.

Przypominamy Szanownym Prenumeratom, że czas odnowić prenumeratę na kw. II-gi. Zaznaczamy, że w razie niewpłacenia należności do 1 Kwietnia wysyłkę „Gońca” wstrzymamy.

Dziś Wielki KONCERT

na wpiły uczennic pensyi p. Z. Garztałty

Z łaskawym udziałem p. p. Stef. Babickiej (fortep.), Włodzimierza Kańskiego (skrzypce), Maryi Nowackiej (śpiew), Heleny Otto (deklamacja).

Teatr miejscowy. Tylko dwa gościnne występy znanej rosyjskiej artystki **Lidji Jaworskiej** z jej kapłą St. Petersburgskiego Nowego Teatru.
 w środę 25 marca „Dama kameliowa” wczwartek 26 marca „Jedwabniki”
 dramat w 5 aktach, Dumas z syna. Początek o godzinie 7-jej wieczorem. — Bilety nabywać można w kulturalni W. go Raschkego.

Dziś: Teatr Nowości (Kinematograf) nadzwyczaj interesujący program. ZMIANA PROGRAMU Lokal ograny. (Patrz ogłoszenie.)

Rada Banku Handlowego w Warszawie

w zastosowaniu się do §§ 52 i 58 ustawy, zwołuje niniejszem trzydzieste siódme Zwyczajne Ogólne Zebranie akcjonariuszów w dniu 23 kwietnia r. b. o godzinie drugiej po południu w gmachu Banku odbyć się mające.

- Pod decyzję tego zebrania poddane będzie:
- Sprawozdanie z czynności Banku za rok 1907, tudzież rozdział zysków i ustanowienie dywidendy.
 - Wybór Członków Rady oraz deputatów w miejsce wychodzących.
 - Nabywanie nieruchomości.
- Każdy Akcjonariusz, żądający uczestniczyć w tym Zebraniu, winien złożyć swoje akcje najpóźniej w dniu 16 Kwietnia r. b. do godziny 10-jej po południu w Kasie Banku Handlowego w Warszawie lub w Kasach Oddziałów tego Banku w Petersburgu, Łodzi, Sosnowicach, Częstochowie, Lublinie i Kaliszu, albo też w Kasie Banku Kredytowego Środkowych Niemiec w Berlinie.
- Zamiast akcji mogą być przedstawione świadectwa lub kwity na akcje, złożone do depozytu, albo zastawione w rządowych, lub mających zatwierdzone przez Rząd ustawy Instytucjach Kredytowych, w których do kwitach i świadectwach powinny być wymienione numery akcji.
- Bilety wejścia wydawane będą w lokalu Banku Handlowego w Warszawie na trzy dni przed terminem Zebrania.

przez siebie szkoły śpiewaków, z której najlepszym uczniom, zabiera do kapeli sykstyńskiej.

Obok zajęć tych p. Perosi czas kompozycki, która mu nadzwyczaj łatwo przychodzi, jest on bowiem jednym z płodniejszych kompozytorów dawniejszych i współczesnych.

Oratorja ks. Perosiego świętocy tryumfy w Rzymie i innych miastach. Zachwycona publiczność urządziła mu owacje i gotowała królewskie przyjęcia i pozegnania; świecił on tryumfy w Paryżu, Madrycie, Lizbonie, Hadze i innych stołecznych miastach, bawiąc zaś obecnie na Jasnej Górze, otrzymał zaproszenie do Petersburga, Pragi, miast Ameryki, do Medjolanu, Wenecji, Turynu itp.

Pozostając w ciszy klasztornej pod urokiem miejsca, tu bynajmniej nie spoczywał, lecz stworzył trzecią suitę „Florenceja” i znaczną część czwartej pod tytułem „Bolonia”.

Kto go widział raz, odczuł, że w nim jest dusza piękna, szlachetna, pełna poezji, żyjąca w świecie tonów, lecz przeniknięta i opanowana nawskroś duchem religijnym. Mistrz tej sławy, mający kontakt z panującymi i artystycznymi wszystkich narodów, jest nadzwyczaj skromny, nawet bojaźliwy, lecz to mu dodaje tylko uroku.

Przebywając na Jasnej Górze Perosi nie mógł oprzeć się, by nie wypowiedzieć tych uczuć słodkich, które go tu opanały we wzniosłych fantarach, których u nas aż 9 skomponował, na odślanianie i zastanianie cudownego obrazu. Nadto stworzył przepiękną melodję do znanej pieśni o N. P. Częstochowskiej zaczynającej się od słów: „Gwiazdo śliczna wspaniała—Częstochowska Marja” i ułożył ją na głosy, dalej skomponował utwór na organ i skrzypce, które z owemi pieśniami były wykonywane w kościele Jasnogórskim w bieżącym miesiącu, w czasie czterdziestogodzinnego nabożeństwa.

Orkiestra klasztorna pod dyrykcją pana Malca, oraz chór amatorski pod dyrykcją p. Łęgosza zaszczycone zostały pochwałami Perosiego. Orkiestra klasztorna odbywała próby z jego utworów, w obecności autora, który dawał jej wskazówki. Jasna Góra i miasto całe wdzięczne są, że złożył im daninę z swego geniuszu i głębokiej wiary, melodję jego wygrywane odąd na Jasnej Górze będą nam przypominały jasną postać kapłana—kompozytora, który tak pięknie sapał się w dziełach klasztoru!

Lecz z kolei i ks. Perosi uwoził widoc-

Lekarz-Dentysta M. GREJNIEC
 i Aleja № 10, dom p. Rajcherowej, gdzie skład apteczny p. Neufelda, telefon № 108.

KALENDARZYK.
 D. 25 Marca.
 Imiona chrześcijańskie: dzień Zwistowanie N. M. P. jutro Ludgera B. W., Tekli M.
 Wschód słońca: godz. 5 m. 55, zachód godz. 6 m. 18.
 Przybyło dnia: 4 godziny 49 minut.
 Wiadomości historyczne: 1683. Hold księcia kurlandzkiego Fryderyka oddany Polsce.—1801. Wstąpienie na tron cesarza Aleksandra I.

Mistrz Perosi na Jasnej Górze!

Mistrz ks. Perosi, dyrektor słynnej kapeli sykstyńskiej w Rzymie, kompozytor rozślawionych w świecie całym oratoriów, zawitał na Jasną Górę dnia 9 Stycznia r. b. razem z Przeworem Generalnym O.O. Paulinów O. Hus. Reymannem, który, bawiąc w Warszawie, zaprosił Perosiego na wypraczenie do Częstochowy.
 Nie miał może Perosi z początku zamiaru dłużej zabawić w klasztorze, ale przyznał go

świętości, wspaniałości miejsca, oraz wiara pobożnego ludu, z drugiej zaś strony gościnność O.O. Paulinów, którzy radzi byli tak znakomitego i synnego gościa jak najdłużej u siebie przetrzymać.

Zabawił on tedy w klasztorze, mieszkając u Ojca Generała aż o 20 b.m., w którym to dniu, żegnany serdecznie, wyjechał do Szawcacji.

Pobył dłuższy mistrza dał sposobność wielu zbliżyć się do niego i poznać lepiej tę wielką artystyczną duszę, lud zaś pobożny widział go codziennie w kaplicy na Jasnej Górze, modlącego się w największym skupieniu i jak-by w ekstazie przed cudownym obrazem Najświętszej Panny. Gdy więc sawiał do nas Perosi nie od rzeczy będzie przypomnieć dat trochę z jego biografji.

Ks. Wawrzyniec Perosi urodził się w mieście Tortone prowincji Piemontu w r. 1872, gdzie ojciec jego znakomity muzyk był dyrektorem katedry. Ks. Perosi już jako zdolny muzyk odbywał studia w znanej szkole medjołańskiej, a następnie w Ratsybonie, poczem przez 5 lat był dyrektorem Bazyliki świętego Marka w Wenecji, gdy tamże patriarchy był obecny Ojciec św. Pius X. następnie od lat 7 jest dyrektorem głównym najsynniejszej w świecie kapeli Sykstyńskiej w Rzymie, nadto jest założycielem i właścicielem prowadzonej

RYDZEWSKI i S-ka Polecają stale na składzie: Cement, pasy transmisyjne i do elewatorów, stal szwedzka, pilniki, przewodniki elektryczne do światła i dzwonek, armatury elektryczne, liny stalowe i konopne, wszelkie przybory do sygnalizacji dwupunktowej, lampy do elektrycznego światła i lampy do 750 godzin.

Wykonywa: pomniki, figury, portrety, ołtarze, roboty przy budowach kościołów, jako też i każde roboty w zakresie rzeźbiarstwa wrob. dające, od najwycześniejszych do najwytężniejszych pod względem artystycznego wykonania, ze wszystkich krajowych i zagranicznych prima materjałów kamienia i drzewa. Dekoracje domów od ręki modelowane i wszelkie roboty suntuatorskie. Zakład podejmuje się wykonywać roboty w miejscowościach najdalejleżących. Informacje, rysunki i kosztorysy na kład, za łaniedaniem. Ceny przytępnie.

Zakład Artystyczny Rzeźbiarsko-Kamienniarzki Kruszyński i Proszowski w Częstochowie, 263
 Aleje III dom własny.

nie z Jasnej Góry wspomnienia jaknajmilsze spędzonych tu chwil, gdyż przy poezganiu nie mógł się oprzeć ślawi i tzy zabłysły w jego oczach.

A na potęganie grała mu orkiestra Janogorska jedną z jego najpiękniejszych fanfar, brzemieną również w tym rozświetleniu i zaju za jasną i pogodną duszą artysty!

Rogal.

Stanowisko wobec „bojkotu“.

Ciekawe stanowisko zajęli nasi agenci wobec bojkotu przemysłu niemieckiego. Barwno tego stanowiska charakterystykę czytamy w „Dzienniku Powszechnym“.

„Oto ze zdwojoną energią popierają dziś agenci ten przemysł w wewnętrznych guberniach Cesarstwa i na Syberji.“

Do niedawna jeździli oni tam w roli przedstawicieli przemysłu polskiego i zdobywali dlań coraz to nowe rynki zbytu; gdy więc przemysł polski znalazł się w przesileniu skutkiem zamętu strajkowego, zwrócili się z „koniciecznością“ zagranicę i pośpieszyli jej zaofiarować swoje usługi.

Propozycja została naturalnie chętnie przyjęta, zwłaszcza, że panowie ci są w Rosji ustosunkowani w sferach kupieckich.

— Musieliśmy tak uczynić—tłumaczył się jeden z nich, gdy mu wyrzucano tę „zmianę frontu“ na szkodę naszego przemysłu—bo przecież z czegoś żyć trzeba, a handel, to, jak słusznie mówią Niemcy: „ist kein Bruderschaft“, a pośrednictwo jest naszym fachim; pośredniczymy więc gdzie się da i gdzie dobrze nam płacą.

— A nasz przemysł?...

— On się dziś nie liczy wcale, a raczej nie można nań wcale liczyć: zamówi się na sto tysięcy—a otrzyma się w terminie trzecia lub czwarta część, to też dla nas to żaden interes... — Więc winni temu fabrykanci? — I fabrykanci i robotnicy: pierwsi, że trzymają się odwiecznej rutyny zbytu okolicznościowego, sztucznego, wytworzonego przez okoliczności przyjaźne, lecz przemijające, a drudzy przez obłądną taktykę strajkową.

— Co pan nazywasz zbytem okolicznościowym? — Ten zbyt, jaki się wytworzył wiele lat temu skutkiem małego rozwinięcia przemysłu „grubszego“ w Rosji. Z biegiem jednak czasu ten przemysł się rozwijał, a polski przemysł nie umiał wyzwoić się z dawnych form i wejść na wyższy szczebel rozwoju technicznego, by stać się koniecznym. Nie mamy też subtelniejszych wyrobów w przemyśle technicznym, na które zbyt jest dotąd w Rosji otwarty i zaspakajany też, ale nie przez nas, a przez Niemców, którzy nie stoją na jednym miejscu, a pilnie śledzą rozwój przemysłu w krajach sąsiednich i starają się go zawsze wyprzedzić na pewien i to znaczny okres czasu.

Prócz tego nasz przemysł w warunkach obecnych nie ma trwałej podstawy rozwoju, bo nie ma własnego surowca i musi go sprowadzać, co zwiększa znacznie kosztą produkcji.

— Słowem, położenie nieciekawe? — I to bardzo, chyba, że przemysłowcy nasi pójdą za przykładem Szwajcjarji, która ma również surowiec przywózowy, lecz za to technikę zastosowaną do wyrobów subtelniejszych i o 100% kosztowniejszych w handlu.

Tak twierdzi, kończy „Dzien. Powszechny“, doświadczony agent handlowy...

Kronika miejska.

„O radjum“. Wygłoszony w poniedziałek przez p. Mieczysława Wolffego odczyt „O radjum“ trzeba zaliczyć do tego rzadko spotykanego rodzaju, który łączy w sobie wykład ściśle naukowy z wielką dostępnością dla średnio nawet inteligentnego słuchacza.

Opisawszy na wstępie przedziwne własności najenergiczniejszego reprezentanta materji promieniotwórczych—radu — prelegent udzielił słów kilka zjawiskom promieniowania, pochodzącym z innych źródeł, lecz mającym wiele cech wspólnych z promieniami, wysyilanymi przez rad i jego połączenia. Okazałszy działania promieni katodowych i röntgenowskich i wysłiwiwszy istotę tych pierwszych za pomocą doświadczenia z odchylaniem się ich pod wpływem magnesu, przedstąpił prelegent do szczegółowszego opisu radu, jego pochodzenia, własności i teorii.

W krótkim a nadzwyczaj jasnym wyłożeniu używaliśmy śmiało, lecz nader prawdopodobną hipotezę Rutherforda. Nie pierwsza to

teoria własności promieniotwórczych, lecz najgłębiej ujmująca ich całokształt, utworzona śmiało, lecz bez nadmiernego udziału fantazji, jak np. w teoryach Le Bona.

Wiadę ona w jedną całość zjawiska najrozmaitsze, a śmiało przemawia do nas bardziej swymi analogjami, niż dowodzeniami rzeczowymi. Niepodobna jednak oprzeć się wrażeniu jej słuszności: Łącząc zjawiska mikro—i makrokosmos, zaburzenia zachodzące w atomie P układu planetarnym, nosi też znamie coraz na inne dziedziiny rościągającej się teorii ewolucji, która objawszy początkowo tylko zakres nauk biologicznych, rozszerzyła się następnie na kosmogonję, a dziś sięga do fizycznej chemji, czy fizyko-chemji, tłómacząc niezbitnie—już obecnie fakty przemiany pierwiastków chemicznych.

Doświadczenia z jonizacją powietrza, stającego się pod wpływem promieniowania radu przewodnikiem elektryczności, nie wszystkie, niestety, udały się. Winiem temu w pierwszym rzędzie nieodpowiedni lokal, w którym odbywał się odczyt. Wilgoć w powietrzu była tak znaczna, że niepodobna było naładować elektroskopu.

Prelegent zakończył odczyt przypomnieniem, że mimo nadzwyczajnych postępów nauki w latach ostatnich, sławne „ignorabimus“ Du Bois Reymonda nie straciło na słuszności.

Niezwykle licznie zgromadzona publiczność dziękowała prelegentowi przecięgląmi oklaskiem. S. Klebanowski.

Konfiskata. Z polecenia głównego naczelnika kraju konfiskują broszurę niewiadomego autora, oznaczoną inicjałami K. S. w „Szponach bandyty“.

Echa napadu. Wczoraj jeden z policjantów, będąc na Zawodziu, otrzymał wiadomość, że bandyci, którzy d. 20 b. m. napadli i obrabowali Ignacego Deskę, znajdujący się w polu i idą do wsi Olsztyna. Policjant, dobrawszy do pomocy drugiego i żołnierza udał się we wskazywanym kierunku i w odległości 4—5 w. ujrzano 8 ludzi, lecz z powodu odległości miejsca i ucieczki bandytów do lasu, nie mogli ich ująć i strzelać, gdyż w tym czasie przechodziło dużo osób postronnych. W rezultacie bandyci zbiegli.

Wypadek na kole. Wczoraj po południu na st. Częstochowa D. Ż. W. W. hamulcowy Wawrzeniec Lewkowicz podczas skręcania łączników przy towarowym pociągu miejscowym uległ skaleczeniu głowy nad czołem. Pomocy udzieliło mu w ambulatorjum.

Napad. W sobotę ubiegłego tygodnia na przechodzących ul. Stradomska Antoniego Stachere i Wincentego Paska, napadli Józef i Jan bracia Mczyki, Stachere silnie pobili, a Paska zranili nożem w głowę. Napastników aresztowano.

Najście mieszkania. Onegdaj o godz. 9 wiecz. do mieszkania a Zylbergłata (Garcarska 14) weszło kilku zamaskowanych ludzi i połamali znajdujące się tam stolarskie roboty, dali kilka wystrzałów z rewolweru i zbiegli.

Bandytyzm. W piątek ubiegłego tygodnia w Nowej wsi, gm. Kamyk, p-tu częstochowskiego, na mieszkanie Herszlika Majerowicza, napadło kilku nieznanymi ludzi, ubrodzonych w brauningi i fuzje, odebrali Majerowiczowi 19 rb. gotówką i biżuterji na sumę około 60 rb. oraz Jankielowi Mass rb. i kop. 50 i scyzoryk, poczem zbiegli.

Deportacja. Z polecenia głównego naczelnika kraju Aleksander Perkowski skazany został na czas trwania stanu wojennego na wyśiedlenie z kraju.

Wieczór muzyczny-wokalny na rzecz 45 koła wpisów szkolnych przy gimnazjum im. Mickiewicza urządzony w niedzielę ubiegłą udał się wybornie. P-na Nowacka zachwycała swoim śpiewem, bardzo pięknie wykonanym, p. Grzybowska grała z powodzeniem na fortepianie p. Geldner przy nastrojowej ciemności w sali wypowiedział z uczuciem poezje Wyspańskiego p. Ziemiński krzesłał humor w monologach, wreszcie pp. Kiewicki i Wywiński dopielali powodzenia wieczoru.

Z Towarz. Kredytowego miejskiego. Dziś w sali „Lutni“ odbędzie się zebranie roczne członków Towarz. Kred. miejskiego m. Częstochowy.

Koncert na 41 koło wpisów przy pensji p. Garteckiej odbędzie się dzisiaj z programem nader uromalcomym, Udział przyjmują pp. Babicka, Nowicka, Kański i Otto. Bilety prawie wykupiono. Nic dziwnego cię piękny, program koncertu—wytorny.

Z Będzina.

Walka policji z bandytami. Wczoraj wieczorem przeżywali mieszkańcy Łagiszy straszne chwile. Rozeszła się wieść iż banda uzbrojonych i zamaskowanych bandytów, składająca

się z 8 ludzi napada i rabuje mieszkańców. Okazało się, iż około godz. osmej wieczorem banda zbójcka wpadła do mieszkania Rejby Erlicha i pod groźbą śmierci odebrał mu 30 rubl. zdził buty z nog, następnie spiacęj jego córce wyjęk kołczyki z uszu z mieszkania zaś zabrał wszystko, cokolwiek jakąś wartość przedstawiało, poczem udał się do handlującego węgłem p. Zuchowskiego zabrał mu z kieszeni 200 rb., zomę zaś jego, kiedy krzykiem chwycił zaalarmowane mieszkańców, pobili ciężko „tekójseściami“ rewolwerów poczem abiegli.

Zawiadomiony o napadach bandytów młodszy strażnik Wachowicz, który już kilkakrotnie wyłapał zorganizowane szajki bandyckie, zwiąwszy sobie do pomocy czterech żołnierzy udał się na poszukiwanie napastników.

Od godziny osmej wieczorem do północy poszukiwania były daremne, wreszcie około godziny drugiej zauważył strażnik światło w domu Mędrzyka, z kąd też dochodziły podniesione głosy. W natychmiast obstarwił dom żołnierzami i rozpoczęło się bombardowanie domu. Zaskoczeni bandyci odpowiedzieli strzałami. Wywiałą się strzelanina wśród ciszy nocnej. Odgłos strzałów zwałił żołnierzy i przy ich pomocy przyłapano 7 bandytów, jednemu udało się zbiec. Dwóch bandytów usiłujących ratować się ucieczką postrzelił strażnik, jednego w głowę drugiego w nogę. Aresztowanych bandytów odwieziono do aresztu dąbrowskiego.

Z Sosnowca.

Zebrańie towarz. „Jedność“ (dokończenie). Prezes towarz. inżynier p. Fabiani powołał na przewodniczącego p. H. Bredela pomocnika ekspedytora tutejszej stacji, który poprosił na asessorów pp. Bielińskiego Jana, Suchońskiego Ryszarda, Jedynskiego Romaa, Szonerta Zygmunta, Barańskiego Edw., Monkę Piotra i ks. Musielewicz.

Następnie sekretarz Towarz. p. Łoś odczytał sprawozdania z działalności komitetu za czas ubiegły, w tym zaś czasie wybrani przez zebranie trzej członkowie towarz. zebrałi kartki wyborcze do członków.

W ciągu dyskusji wyłonili się głównie 2 sprawy, tanszego katechety dla szkoły i utrzymania stałego lekarza szkolnego. Zdaniem niższej służby kolejowej utrzymania stałego lekarza szkolnego zbyt obciąża budżet szkolny, zamiast zaś katechety możnaby poprosić jednego z księży parafjalnych, którzyby mogli udzielać nauki religji za przystępniejszem wynagrodzeniem a z równym skutkiem. Sekretarz pan Łoś wyłomaczył zebrany, że wynagrodzenie jakie otrzymuje ks. Musielewicz znacznie jest niższe od wynagrodzenia otrzymywanego w innych szkołach. Szkoła przeto kolejowa ciągnie te same korzyści co wyższe szkoły w Zagłębiu za cenę bez porównania niższą. Co się zaś tyczy sprawy stałego lekarza szpitalnego, jasną jest rzeczą, że rodzice i dźiatwa zyskują bardzo wiele z tego gdyż ustawiczna opieka lekarska zapobiega rozszerzeniu się różnego rodzaju chorób pomiędzy dziećmi szkolnymi i jest pewnością że dzieci nie wyrosną pokrzywione, skąrlowaciale, lecz proste i zdrowe.

Telefony nie funkcjonują. Zdarza się u nas częstokroć bezczynność telefonów, a pochodzi to z przyczyny poplątania się drutów. Jak nas informują mechanicy telefonowi, uszkodzenia zdarzają się skutkiem swawoli dzieci, które, rzucając kamienie, zrywają druty. Rodzice winni zwrócić uwagę, aby zapobiedz tymu szkodliwemu dzieciu.

W trzy karty. Od kilku dni na szosie Niweckiej Będzińskiej jacyś podejrzani osobnicy urządzili szulernie „w trzy karty“, jawnie i bezkarnie ogrywając przechodniów. Między nimi znajduje się jeden, który wygrywa. Zachęceni tem naiwni dają się wciągać do gry i w przeciągu kilku minut przegrzują czasem całe mienie. A więc bacność przed szulerami.

Matoletni bandyci. Z Olkusza donoszą, że w okolicy tamtejszej grasują dwaj matoletni bandyci w wieku lat 15—16, którzy w tych dniach zorganizowali kilka napadów.

Z Łodzi.

Policja ujęła na gorącym uczynku bandytę 28-letniego Marcina Mikołajczyka, w chwili, gdy wargnął do mieszkania Gustawa Gólenia przy ul. Kruczej.

Za nieposiadanie legitymacji skazał czas. general-gubernator 6 osób na karę i miesiąc więzienia.

Stowarzyszenie lokatorów w Łodzi zamierza przystąpić do budowy tanich mieszkań. Zarząd stowarzyszenia gwrócił się w tej sprawie po informacje do akc. tow. budowy tanich mieszkań w Petersburgu.

Do stojącego na posterunku na terytorjum fabrycznym członka strażnicy ogniewej.

Row
Dziennik
T. KU
446

D
i krzewy
bne. Ból
flance spr
ziomek i
letnich
ciągłe i k
borz
Wykonani
w za
S. Jast
A
827 w

Przy najm
rzystych
dania, kupn
zdatne pod
chilwym pu
skie, forwar
t. p. tak w
także zamian
skich na naj
„Renometr“
296

J. B.
ul.
Posiada ar
niery, dyk
prajmiej
Sprzedac
255

Drze
z powodu ro
placę sprzed
ka owocowe

Róze
nie
szych od
Op
Karola
Katak
258

Potrzeb
lub kores
maszynie, po
tównie polsi
Trze sta row
Sz
magazynu na p
Przysięż
M
tożyc
wielkie cz
głgja za bar
Powsze
w Redakcji

Do sprzed
K
Ważny
Gólenia
za ok
W T
otrzy
40
w P
Prog
1) N
bli (kop
2) C
3) C
wa na
Ceny
2-gi 1

Kup
celam

chotniczkiej Tow. akc. J. K. Poznańskiego—Stefana Borowskiego, dano wczoraj kilkanaście strażników rewolwerowych. Ciężko zraniony w głowę i pierś, Bor. po odwiezieniu do szpitala zmarł. Sprawcy zamachu zbiegli, podobno przyczyną napadu była zemsta osobista.

—Wczoraj odbyło się ogólne zebranie Tow. śpiewaczego „Arfa”. Przewodniczył p. Teofil Jędrzejczak. Sprawozdanie za czas od 18 września 1907 r. do 22 marca r. b. wykaże, że liczba członków wynosi 230, w tem 11 popierających i 119 protektorów. Towarzystwo posiada własną orkiestrę smyczkową, złożoną z 22 osób, dyrektorem chórów jest p. Tadeusz Jotejko. Wybrano zarząd, złożony z 6 członków.

Z Warszawy.

Zarząd biura informacyjnego o źródłach wytwórczości przy stwarzaniu techników dowiaduje się, że po handlach i fabrykach chodzą jakieś indywidua, zbierając wiadomości o handlu i przemysle, rzekomo dla Biura informacyjnego. Wobec tego zarząd B. I. zawiadamia że tylko członkowie zarządu, a mianowicie: pp. Emil Swida, Stanisław Kuks, Ignacy Ettinger i Bolesław Lubrzyński, jak również osoby upoważnione, zaopatrzone w odpowiedni dowód pisemny, upoważnione są do występowania w imieniu B. I.

Różne.

Monopol wódczany. Według danych statystycznych głównego zarządu dochodów nieistalych i monopolu wódzanego, w grudniu 1907 roku w całej Rosji (Europejskiej i Azjatyckiej) sprzedano ze składów rządowych 8,184,238 wiader, czyli 167,792 wiad. więcej niż w grudniu 1906 roku, a w ciągu całego 1907 roku sprzedano 86,849,790 wiad. — o 1,382,891 wiadra więcej niż w 1906 roku. Otrzymało ze sprzedaży wódki monopolowej: za gruzdzeń 1907 roku — 66,778,946 rb. czyli o 1,902,571 rb. więcej, niż w odpowiadającym miesiącu 1906 roku. Ogółem zaś w 1907 roku otrzymało ze sprzedaży 704,996,814 rub. — więcej o 11,650,902 rb. niż w 1906 r.

Reforma straży pogranicznej była przedmiotem narad odbytego w tych dniach w Aleksandrowie zjazdu przedstawicieli departamentów żandarmskiego, straży pogranicznej i finansowego. Reforma ma polegać na zniesieniu posterunków żołnierskich i kordonów, a na ich miejsce ma być straż obywatelska konna i agenci cywilni, ruchomi, to jest bez obowiązkowego miejsca zamieszkania. Agenci rosyjscy będą mieli prawo mieszkać za granicą i tam śledzić wysyłkę kontrabandy—przytem mają być odpowiednio uposażeni i znać języki: rosyjski, polski i niemiecki. Dla przekonania się o skuteczności agentów, wysłani zostali oficer straży pogranicznej do Księstwa Poznańskiego i do Prus Wschodnich dla zbadania dróg odchodzących do naszego kraju kontrabandy, a ewentualnie przeprowadzenia zakupionych towarów tytułem doświadczenia.

Cofnięcie zawieszania. W ubiegły czwartek, w Radomiu, z polecenia władz zawieszono zostało Stowarzyszenie kobiet polskich. W sobotę jednak, z rozporządzenia gubernatora radomskiego, zawieszenie to zostało cofnięte i polecono z drzwi lokalu Stowarzyszenia zdjąć pieczęcie.

Z Dumy Państwowej.

(Telegram Agencji Petersburskiej).

Petersburg, 24-go. Posiedzenie zostaje otwarte o godz. 11 m. 10. Przewodniczy Chomiakow. Zostają ogłoszone sprawy bieżące. W loży ministrów zajmuje miejsce minister spraw zagranicznych.

Na porządku dziennym drugie czytanie projektu prawa o przelotowaniu Cesarzkiej misji w Tokio na poselstwo.

H. R. Uwarow o gorąco podnosi wystąpienie ministra spraw zagranicznych podczas ponownego czytania projektu prawa. Aczkolwiek pokojowy kierunek naszej polityki na Dalekim Wschodzie zasługuje na sympatję, czy jest on jednak zadatkami pokoju, dążeniem do niego, jeżeli dotyczy tylko jednej strony? Co do projektu prawa, hr. Uwarow zaznacza, że o ile to przemianowanie zostało wywołane jakimiś zobowiązaniami tajnymi, wypływającymi z Portanuckiego traktatu, to środek ten należałoby urzeczywistnić w porządku mocy zarządu zwierzchniego, z drugiej strony, z punktu widzenia Dumy narodowej, po Mukdenie i Cuszynie, nie może nie dążyć do tej dumy przemianowania misji na poselstwo, powiększenie pensji posłowi R. d. W konkluzji Uwarow oświadcza, że nie może głosować za projektem.

row oświadcza, że nie może głosować za projektem.

C. x e h e i d z e również nie podziela optymizmu ministra spraw zagranicznych i przyciska się do zdania hr. Uwarowa.

Dyskusja ogólna po mowie Krupieńskiego wyczerpana. W czytaniu poszczególnem Dumę przyjmują projekt prawa z poprawką Krupieńskiego.

Przyjmuje się referat komisji rozporządzającej w kwestji przyjęcia części Cesarzskiego pałacu taurydzkiego na użytek Dumy i inwentarza.

Projekt prawa o nadaniu sosnowickiemu zarządowi miejskiemu specjalnego prawa na urzędzenie eksploatacji targu świątecznego, na skutek wniosku przedstawiciela ministerjum spraw wewnętrznych i niektórych nowych danych, zostaje zwrócony wedł. oświadczenia prezesa komisji dla handlu i przemysłu tejże komisji.

Na porządku dziennym referat komisji w sprawie oświaty ludowej o asygnowaniu z skarbu Państwa do rozporządzenia ministra oświaty kredytu w sumie 1,400,000 rb. na ogólne potrzeby początkowego kształcenia i 5,500,000 na potrzeby oświaty ludowej jako powszechnej ludowej. W loży ministrów zasiada minister oświaty i oberprokurator Synodu.

Przemawiają postowie Bielusow, protojerej Roznatowskiej, duch. Hopieckij, który proponuje niektóre poprawki w mowach poprzednich posłów, przytem stawia na pierwszym miejscu kwestję konieczności zabezpieczenia bytu nauczycieli, powiększając pensję: nauczycielom od 360 rb. rocznie—do 450, a wykładającym religią od 60—do 100 rb.

Nadto przemawiają Maslenikow i Kapustin. Odrzuca się wniosek co do wyznaczenia posiadzenia wieczornego. Pozostaje jeszcze 46 zapisaniach do głosu mówców.

Godzina 6 minut 12 posiedzenie zostaje zamknięte.

Następne w piątek dnia 27 b. m.

Telegramy.

Petersburg 24 TAP. Senat pozostawił bez skutku skargę 6 posłów Iszej Dumy, oskarżonych o udział w powstaniu wyborskiem.

Berlin 23 t.wł. Polacy poparli przez centrum katolickie wnioseli w parlamencie wniosek, który w kołach parlamentarnych sprawia żywą sensację.

Wniosek wzywa kanclerza Rzeszy, aby w preliminarz budżetowy na rok 1909 wstawili odpowiednią sumę na pokrycie kosztów ankiety dla zbadania politycznych stosunków polskiej ludności.

Ankieta ma się składać z delegatów rządów Związkowych oraz z delegatów parlamentu. Dyskusja nad wnioskiem posłużyć ma do wytoczenia aktu oskarżenia przeciwko polityce pruskiej. Polacy liczą na to, że wniosek przejdzie głosami centrum, socjalistów i wolnomysłnych.

Wniosek wydaje się o tyle niefortunnym, że w razie gdyby nawet taka ankieta do skutku doszła, tendencja sprawozdania tej ankiety dla interesów polskich mogłaby być wielce wątpliwa.

Berlin 24 wł. Zebranie wybitnych osobistości uchwalilo zorganizowanie komitetu dla

zbliżenia francusko-niemieckiego na różnych polach działalności w sponólnych celach.

Berlin 24 wł. Nauczyciela gimnazjum rolnego, Fawbola, który był przyczyną samobójstwa ucznia Mattheusa, zawieszono w służbie pod naciskiem ogólnego oburzenia.

Berlin 24 wł. Bunt wybuchił w 17 pułku piechoty; 4 żołnierzy wybito, 8 lekko, i kilku pilnujących lekko rannych.

Berno 24 wł. Szwajcarska rada związkowa postanowiła odwołać pułkownika Müllera ze stanowiska policji w Maroku, gdyż w kilku sprawach wystąpił przeciw życzeniu przedstawicieli mocarstw.

Wiedeń 24 wł. Podczas wczorajszych wyborów dodatkowych do rady miejskiej w 19-tu okręgach wybrano demokratów chrześcijańskich. W dwóch okręgach odbędą się wybory ścisłejsze.

Rzym 24 wł. Korespondent dziennika „Tribuna” donosi, iż eskadra austriacka pod dowództwem admirała Sedina popłynęła do Wenecji na przywitanie cesarza niemieckiego.

Wenecja 24 wł. Stare patrycjuszowskie rodziny noszą się z zamiarem, z racji przybycia cesarza Wilhelma, urządzenia uroczystości przedstawiających świetne czasy Wenecji. Wspaniałe gondole miejskie popłyną na przyjęcie cesarza i towarzyszyć mu będą do zamku.

Jubilej w Berlinie.

24 marca 213,60

Rozmaitości.

+ Droga moneta. Fused frncuski w Belgradzie nabył w tych dniach od adwokata serbskiego Petrowicza jedną z pierwszych dziesięciu sztuk 20 frankowych z wizerunkiem Napoleona I; monety te były bite w r. 1806 w Paryżu na pamiątkę utworzenia cesarstwa. Francuskie zbiory państwowe nie posiadały dotąd ani jednej z tych niesłychanie rzadkich monet i paryski gabinet numizmatyczny ogłosił, że za monetę taką ofiarowuje 150 tysięcy franków. Jakoz suma ta została wypłaconą obecnie Petrowiczowi, po sprawdzeniu autentyczności monety. Adwokat serbski odziedzyczył ją po dziadku, który ją otrzymał w 1806 r. przy zdobyciu Dubrownika od marszałka Marmonta.

+ Straszny czyn szaleńca. W tych dniach krajowy zakład dla obłąkanych w Pradzeńskiej był widownią krwawego zajścia. Bawiacy od dwu lat w zakładzie 24-letni Wacław Mandik został wysłany wraz z pięciu towarzyszami pod nadzorem służ szpitalnych do ogrodu dla porąbania drzewa. Mandik był spokojnym chorym i często do tej czynności używanym, w piątek zaś, ku przerażeniu obecnych, rzucił się nagle na swego towarzysza i uderzeniem siekiery rozpiął mu czaszkę. Dokonawszy tego, skoczył do pobliskiego drzewa i wdrapał się na wierzchołek. Sprawdzić musiano straż ognia, której dopiero udało się szaleńca ściągnąć na ziemię.

Z powodu śmierci brata
SKLEP
Optyczno-mechaniczny
jest zaraz do sprzedania.
Wiadomość na miejscu.
S. Lewiński
328-2-1 II Aleja dom Imicha № 16.

NAJLEPSZE

Specjalne szkło do okien.

Stosownie do poprzednich ogłoszeń pozostawiamy cenę szkła naszego dla sprzedaży hurtowej i detalicznej w wysokości 23 kop za 1000 cali kwadr. (t. j. 88 kop. za kopę) kosztuje więc:

17 × 23 cale 1 skrzynia 100 szt. rb. 9 kop.—	28 × 32 cale 1 skrzynia 60 szt. 17 rb. 37 kop.
22 × 35 " 1 " " 80 " " 10 " 63	28 × 34 " 1 " " 60 " " 14 "
24 × 84 " 1 " " 60 " " 11 " 26	28 × 35 " 1 " " 60 " " 13 " 52 "
28 × 80 " 1 " " 60 " " 11 " 60	30 × 34 " 1 " " 60 " " 14 " 08 "

wszystko franco Sosnowiec, Bedzin Dąbrowa Częstochowa.
Za skrzynię i opakowanie nie doliczamy.

Gatunek szkła naszego wyrobu przewyższa pod każdym względem szkło konkurencji.

Zamówienia prosimy skierowywać bezpośrednio do nas lub przez:

W-go **M. Felix**, Sosnowiec,
W-go **M. Richter**, Bedzin, | W-go **R. Imicha**, Częstochowa, Stary Bynek
W-go **M. Pańskiego**, Bedzin, | W-go **W. Kopńskiego**, Częst. II Aleja 35.
Towarzystwo Akcyjne dawn. EMIL HAEBLER
Huty Szklane w Piotrkowie

BILANS

Częstochowskiego Towarzystwa Wzajemnego Kredytu dla Przemysłu i Handlu.

STAN CZYNNY.

od 14 Stycznia do 31 Grudnia 1907 roku.

STAN BIERNY.

		+	-						
Kasa				10625	59	Kapitał obrotowy			19525
Weksle zdyskontowane:						Lokaty:			
a) miejscowe	75228	71				1, terminowe a) od członków	9830		
b) zamiejscowe	2964	90	78193	61		b) od osób postronnych	61282		
Pożyczki na zastaw:						Kuchunki przekazowe:			
a) papierów % państwowych i gwarantowanych	240					1, za okazaniem: a) od członków	6075	45	
b) papierów % niegwarantowanych	60					b) od osób postronnych	20472	85	
c) towarów, przedmiotów wartościowych i dokumentów	2948		3248			2, za 5 dn. wypowiedzeniem: a) od członków	10558	36	
						b) od osób postronnych	6282	45	114499
Otwarte Kredyty zabezpieczone:						Korespondenci:			
a) papierami procentowymi	7	89				a) Conto Loro	814	22	
b) towarami, przedmiot. wart. i dokumentami towar.	2092	67	2100	56		b) Conto Nostro	1007	54	1921
						Procenty nie wypłacone od kapitałów na lokacji			
Korespondenci:						10 %, wnioski członkowskie do zwrotu			984
a) Conto Loro	18175	98	41521	82		Podatek skarbowy			75
b) Conto Nostro	28346	74				Sumy przechodnie			17
Ruchomości						Procenty pobrane na następny rok			486
Koszty Organizacji						Wierzyciele za inkaso			749
Wahaty zagraniczne									56
Sumy przechodnie									
Straty									
Bilans				138758	95	Bilans			138758

Buchalter T. Pliszka.

A. Beze, A. Fiszer, H. Koczalski.

Fabryka wyrobów kośmielnyon egzystująca od 1871 roku.

Edward Romanowicz

Ma zawieszę na składzie i sprzedaje najtaniej, bo własny wyrób i nie płaci administracji ani lot-ain: obręzy, foretrony, chorągwie, szandary, ornaty, kępy, baldachimy, krzyże, lampy, żyrandole, lichitarze, materje, galony, frędzle, medaliki, obrazki i t. p. Badauje oftarze nowe i stare póżtaoa. Biblioteka po zmarłym ks. ś. p. Romanowiczu do sprzedania w całości lub częściowo.

w Częstochowie ul. św. Barbary № 4.

Skł. Szczawiński
w Częstochowie (obok Teatru)
Skład Win
DELIKATESÓW
i towarów kolonialnych
ogz. od 1878 r.

TELEFON № 9.

Poleca na post:
Ryby wędzone, Ryby solone i świeże: Jesiotra i Łososia. Marynaty, Konserwy z owoców i jarzyn.
Miód biały, Grzyby suszone i Włoszozynę suszoną.
Wyborny Kawior Astrachański bez soli, Sardynki. Homary, Kiki, Aucehovia, Sery i Masło.
Wielki wybór sładzi Ułków, Pocztowych, Królewskich i zwyczajnych do mrynowania.
Ogórki Nieżyńskie w barykach i na sztuki.
Jabłka, Pomarańcze i Pierniki Warszawskie.
Śmietankę słodką sterylizowaną.

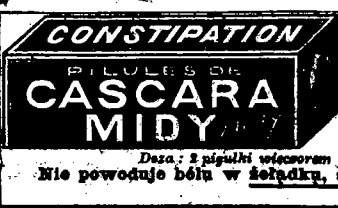
IMPORT
WIN
Węgierskich i Francuskich.

Aktiebolaget Iggesunds Bruk

w Iggesund (Szwecja)

Poleca:
Piły tartaczne.
Piły cyrkularne, zwykłe i koniczne.
Piły taśmowe.
Piły ręczne.
Noże do hollendrów.
Noże do krajania papierowych.
Siekierzy i topory.
Wrzeciona i wały stalowe i lute.

Jeneralna reprezentacja i wyłączna sprzedaż na Królestwo Polskie
Biuro Przemysłowo-Techniczne
Stanisław Ginsberg.
Zawiercie—Częstochowa.



FRANCUSKI POPULARNY ŚRODEK przeciw **CHRONICZNEJ OBSTRUKCJI**
Daża: 2 pigułki wieczorem przed opoczyśnieniem.
Nie powoduje bólu w śródbrzku, ani mdłości, ani biegunki.

Wapno, cement, posadzka terrakotowa, cementowa, drewniana, drzewo budowlane, kolejki fabryczne wąskotorowe, dreżyny, szyny, wagoniki. Maszyny wszelkiego rodzaju do obróbki drzewa poleca po cenach umiarkowanych
Z. Gregor, Częstochowa, Teatralna 24 Telef. № 111.

MAGAZYN
Ubiórów Męzkich i Damskich
T. WALTER
w Częstochowie, Teatralna № 15.
Na obecny sezon wiosenny z najmniejszych materiałów wykonywa wszelkie obstalunki podług najświetlejszych żurnali, krojem francuskim, po cenach bardzo przystępnych. Polecam się łaskawym względem Szanownej Publiczności z szacunkiem **T. Walter**.

„Arystokratyna“.
Odmznaczona na zeszłorocznej wystawie lekarzy i przyrodników we Łwowie medalem złotym i dyplomem.
„Arystokratyna“ działa przez swą zawartość węgla antyseptycznie i ozięwiająco, już po krótkim użyciu—staje się pięd lśniącą białą i nabiera młodocianej świeżości i wdzięku. Piegi, zmarszczki, wągry, żółte plamy usuwa „Arystokratyna“ po kilkorazowym użyciu.
Żądać w składach aptecznych i aptekach.
Główny skład na Królestwo i Cesarstwo w składzie **APTECZNYM**
Wacława ORZEŁ
w Częstochowie, III Aleja № 48.

Świetny interes. w Łojkach do sprzedania młyn turbinowy, sila 18-tu koni, miele od 3/4 partji tygodniowo; masz. wod. dostarczony; produkcja, oraz powodzenie w obec bliskości licznych zakładów przemysłowych, stacji kolejowych i bogatej okolicy fabrycznej—zapewnione. Adres: „Renomet“ Częstochowa, Wisłańska 8. 206-10-2

Dwa pokoje z kuchnią potrzebne od kwietnia lub maja w Alei I, II lub III. Oferty do Redakcji „Gościa“ dla J. S. 295.
Noble orzechowe kryte pluszem do sprzedania. Wiadomość w aptece pod Jamb. 291-3-1.
Pozostają saras 2 pokoje umiarkowane w centrum miasta dla gabinetu dentystycznego. Oferty w Redakcji pod lit. S. G.